

Z Wojewódzkiego Zjazdu
Kółek Rolniczych
Zanim poniosą
dożynkowy wieniec

W sali sesyjnej poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego obradował wczoraj VIII Wojewódzki Zjazd Delegatów Związku Kółek Rolniczych. W obradach wzięli udział przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich, m. in.: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, sekretarz KW Jerzy Wojtecki, prezes Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych Jerzy Maciak, prezes WK ZSL w Poznaniu Walenty Kołodziejczyk, wojewoda poznański Tadeusz Grabski.

Po załatwieniu spraw proceduralnych, m. in. przyjęciu zmian w statucie WZKR, polegających na oddzieleniu funkcji wykonawczych Zarządu od kontrolnych Rady WZKR, wystąpiła delegacja rolników z Krobi Starej w powiecie gostyńskim w strojach ludowych. Stojący na czele delegacji wzorowy rolnik i działacz społeczny Jan Olejniczak przekazał na ręce przedstawicieli władz wojewódzkich meldunek o zobowiązaniach produkcyjnych wielkopolskich rolników, podjętych dla uczczenia 30 rocznicy powstania Polski Ludowej. Wiek wielkopolska do starczy dodatkowo 35 000 ton zboża, 15 000 ton żywyca i 16,5 mln litrów mleka.

W referacie prezesa Zarządu WZKR Eugeniusza Paci zostały przedstawione osiągnięcia kółek rolniczych w latach 1972 — 1973.

W tym czasie powstało 19 kółek rolniczych i 77 kół gospodyń wiejskich, a organizacji kółkowej przybyło ponad 13 000 członków. Działalność gospodarczą prowadziły 484 kółka rolnicze, 412 międzykółkowych baz maszynowych kółek rolniczych i 102 międzykółkowe bazy maszynowe przekazane z POM jednostkom kółek

Dokończenie na str. 2

Narada w KW PZPR

Ochrona przeciwpożarowa sprawą powszechną

Wczoraj, w sali KW PZPR w Poznaniu odbyło się spotkanie pożarników z całego województwa. Dokonano oceny zagrożenia pożarowego i ustalono kierunki pracy straży zawodowych i ochotniczych na najbliższy okres.

W naradzie uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Władysław Słoboda, wicewojewoda Roman Zysnarski, wiceprezydent Poznania Zbigniew Kmiecik, przedstawiciele powiatowych i gminnych komend oraz ogólnych ochotniczych straży pożarnych.

Kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Olgierd Samoliński inauguruje dyskusję podkreślając, że zagrożenie pożarowe jest problemem. Również wojewódzka instancja partyjna dokonała niedawno szczegółowej oceny pracy jednostek zawodowych i ochotniczych straży pożarnych oraz wskazała najważniejsze zadania spoczywające na służbach pożarniczych.

Zarówno w referacie, jak i w dyskusji skoncentrowano się na aktualnej sytuacji w naszym województwie. Obec-

Delegacja kubańska przybyła do Polski

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodów przybyła do Polski delegacja komitetów obrotu rewolucji Kuby (CDR) pod kierownictwem członka Sekretariatu KC CDR Jose Manuela Gonzaleza.

Delegacja zapozna się z działalnością komitetów FJN w Warszawie oraz w województwach opolskim i poznańskim. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 19 kwietnia 1974

Nr 92 (9372)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Podpisanie komunikatu z narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw - Stron Układu Warszawskiego

W dniach 17 — 18 kwietnia 1974 roku odbyła się w Warszawie narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

W naradzie uczestniczyli delegacje: Ludowej Republiki Bułgarii — z udziałem Todora Ziwwowa — I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z udziałem — Gustava Husaka, sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Niemieckiej Republiki Demokratycznej — z udziałem Eri-

cha Honeckera — I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z udziałem Edwarda Gierka, I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Socjalistycznej Republiki Rumunii — z udziałem Nicolae Ceausescu — sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Węgierskiej Republiki Ludowej — z udziałem Janosa Kadara, I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — z udziałem Leonida Breżniewa, sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W naradzie wzięli udział również naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego I. Jakubowski oraz sekretarz generalny Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego N. Firiubin.

Uczestnicy narady Doradczego Komitetu Politycznego omówili aktualne zagadnienia dotyczące umocnienia bezpieczeństwa europejskiego oraz dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego.

W obecności wszystkich członków delegacji 7 państw, sygnatariuszy Układu Warszawskiego, naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego, doradców i ekspertów, podpisy pod dokumentami końcowymi złożyli przywódcy państw uczestniczących w naradzie.

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i preza Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, odbyły się wczoraj wieczorem spotkania delegacji polskiej z delegacjami: Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i NRD. W toku rozmów omówiono szereg zagadnień dotyczących rozwoju współpracy państw z wymienionymi krajami.

Zagadnienia współpracy krajów socjalistycznych były również tematem rozmów Leonida Breżniewa podczas spotkań z Todorom Ziwwowem i Nicolae Ceausescu. (PAP)

Skrót podpisanego komunikatu zamieszczamy na stronie 2.

Spotkania radnych z mieszkańcami

Cel — wspólne omówienie problemów Poznania

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu pierwsze po ubiegłorocznych wyborach do rad narodowych, spotkania radnych z mieszkańcami. W spotkaniach, które potrwać do 30 bm., biorą udział radni Rady Narodowej Poznania i dzielnicowych rad narodowych, członkowie komitetów FJN oraz przedstawiciele urzędów — miasta i dzielnicowych.

Ich celem jest poinformowanie wyborców o wykonaniu planu społeczno-gospodarczego w roku minionym, przedstawienie najważniejszych tegorocznych zadań oraz zapoznanie z postępowaniem prac porządkowych w 5 poznańskich dzielnicach. Ponadto radni udzielają wyjaśnień i odpowiedzi na uwagi i pytania zgłaszane przez mieszkańców.

W spotkaniu, które odbyło się wczoraj w 8 Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza przy ul. Głogowskiej, licznie uczestniczyli mieszkańcy, zwłaszcza przedstawiciele Komitetów Osiedlowych z re-

W 29 rocznicę układu PRL-ZSRR

Wieczór przyjaźni w Moskwie

Uroczystym wieczorem zorganizowanym 18 bm. w Moskwie zainaugurowane zostały w Kraju Rad obchody 29 rocznicy podpisania między Polską i ZSRR Układu o Przyjaźni. Po mocy i Wzajemnej Współpracy Powojennej. Obejmą one liczne przedsięwzięcia przemysłowe, instytucje naukowe i placówki kulturalne, których pracownicy są zbiorowymi członkami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Tegoroczne obchody tej pamiętnej rocznicy przebiegać będą pod znakiem jubileuszu 30-lecia PRL i dalszego umacniania braterskich stosunków łączących obydwie państwa i narody.

W uroczystym wieczorze, który odbył się w Domu Przyjaźni, wzięli udział przedstawiciele stołecznych zakładów pracy, środowisk twórczych, weterani II wojny światowej — uczestnicy walk o wyzwolenie Polski, działacze społeczni, młodzież.

Obecni byli ambasador PRL w ZSRR Zenon Nowak i członek kowie przybyły do Moskwy z delegacji Zarządu Głównego TPP-R. (PAP)

W uroczystym wieczorze, który odbył się w Domu Przyjaźni, wzięli udział przedstawiciele stołecznych zakładów pracy, środowisk twórczych, weterani II wojny światowej — uczestnicy walk o wyzwolenie Polski, działacze społeczni, młodzież.

Obecni byli ambasador PRL w ZSRR Zenon Nowak i członek kowie przybyły do Moskwy z delegacji Zarządu Głównego TPP-R. (PAP)

Patrole samochodowe policji w stolicy Filipin — Manili, które zużywają dziennie 4 tys. litrów benzyny, w przedsięwzięciu tygodniowym zostały unieruchomione z braku paliwa. Okazało się, że dostawy skreślili zarząd miasta z listy odbiorców, którzy mają prawo do zakupów na kredyt. Burmistrz musiał polecić odpowiedzialnemu nadziedzemu departamentu pożytku policji około 50 tys. pesos na zakup paliwa.

SAS wycofuje „Caravelle”

Jak podaje duński dziennik „Land og Folk”, Skandynawskie Linie Lotnicze SAS postanowiły wycofać z dnia 1 października br. z eksploatacji wszystkie samoloty odrzutowe typu „Caravelle”. Decyzja dyrektora SAS wiąże się z ostatnimi wypadkami rozbicia się tego typu samolotów.

PAP RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM
RADIO INF. WŁ. TEL. EFONEM

Wieczorne spotkanie

Wczoraj w godzinach wieczornych — Komitet Centralny PZPR, Rada Państwa i Rada Ministrów PRL wydały oświadczenie na temat delegacji uczestniczących w naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego.

Wzięli w nim udział członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego, członkowie

Sekretariatu KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Prezydium Rządu, oraz inni wybitni działacze partii, stronnictw politycznych, OK FJN.

W czasie spotkania wygłosił przemówienie I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew.

Warszawska narada — stwierdził Edward Gierek — była jednocześnie manifestacją jedności bratnich krajów i ich woli dalszego umacniania tej jedności i zacieśniania braterskiego współdziałania.

I sekretarz KC PZPR dał również wyraz zadowoleniu z przyjętych na naradzie postanowień w sprawie przygotowań do przypadającego w maju 1975 roku, 20-lecia Układu Warszawskiego.

Odpowiadając na przemówienie Edwarda Gierka — sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew w imieniu wszystkich delegacji podkreślił wielkie znaczenie wyników narady Doradczego Komitetu Politycznego w Warszawie dla sprawy pokoju na świecie. Wskazał on jednocześnie na fundamentalną rolę Układu Warszawskiego w dziedzinie zachowania i umacniania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju, rolę którą odegrał układ ten w przeszłości i którą odegra również w przyszłości. (PAP)

wiciela PRL w ONZ, ambasadora E. Kulaga i odbył z nim rozmowę. Przedmiotem rozmowy były problemy związane z udziałem Polski w Doraźnych Siłach Zbrojnych NZ na Bliskim Wschodzie.

H. Wilson w Irlandii Półn.

W czwartek rano przybył do Belfastu premier brytyjski, H. Wilson. Przerwał on swoje ferie świąteczne, aby przeprowadzić rozmowy z przywódcami politycznymi Irlandii Północnej i znaleźć sposób na rozwiązanie napiętej sytuacji, w tej prowincji.

29 sesja EKG

18 bm. rozpoczęła się w Bukareszcie, w pałacu republiki 29 sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ z udziałem delegacji 34 państw. W sesji, która będzie trwać do 29 bm., bierze udział delegacja polska ze stałym przedstawicielem PRL w Genewie, ambasadorem E. Wyznemem. Wice minister spraw zagranicznych, S. Trepczyński, który będzie przewodniczył delegacji polskiej, przybędzie do Bukaresztu w najbliższych dniach.

Wypowiedź E. Kennedy'ego

Senator Edward Kennedy, który 18 bm. przybył do Moskwy na zaproszenie grupy parlamentarnej ZSRR w wywiadzie udzielonym korespondentowi TASS ocenił perspektywę rozwoju stosun-

ków między USA i ZSRR jako „wyjątkowo pomyślną”. Podkreślił on, że różnice w ustrójach społecznych obu krajów nie są przeszkodą na drodze do ustanowienia korzystnych dla obu stron kontaktów i współpracy.

70-lecie „I Humanite”

W czwartek, 18 kwietnia ukazało się specjalne wydanie organu Francuskiej Partii Komunistycznej, dziennika „I Humanite” poświęcone 70 rocznicy powstania pisma. Specjalny numer „I Humanite” przyniósł w związku z tym dwie bogato ilustrowane kolumny wspomnień osób związanych z redakcją. Dziennik został założony 18 kwietnia 1904 roku.

Protest rolników włoskich

Około 4 tys. włoskich demonstrantów zablokowało w czwartek szosę i linię kolejową biegnące przez przełęcz Brennerską, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko importowi mięsa i produktów mlecznych. Demonstranci, w większości rolnicy, wypuścili powietrze z kół zatrzymanych ciężarówek zachodniemieckich i austriackich wiozących produkty rolne.

Zastrzelono zamachowca

Snajperzy z policji zachodniemieckiej zastrzelili uzbrojonego

Narada sekretarzy ekonomicznych

W Lublinie rozpoczęła się 18 bm. dwudniowa narada sekretarzy ekonomicznych i kierowników wydziałów ekonomicznych Komitetów Wojewódzkich PZPR na temat zadań w realizacji przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Dokonano oceny wyników społeczno-gospodarczych kraju w I kwartale br. oraz omówiono zadania organizacji i instancji partyjnych w tej dziedzinie na najbliższy okres. Zapoznano się również z rezultatami działalności tzw. jednostek inicjujących.

W naradzie uczestniczą: członkowie Biura Politycznego sekretarza KC PZPR, Jan Szydłak, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Zbigniew Madej oraz I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Ludwik Drożdż. (PAP)

Obchody rocznicy urodzin W. Lenina

22 kwietnia mija 104 rocznica urodzin wodza Rewolucji Październikowej i twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — Włodzimierza Lenina. Tradycyjnie już w kwietniu obchodzone są w naszym kraju „Dni Leninowskie”. Z tej okazji na terenie całego kraju: w szkołach, uczelniach, zakładach pracy odbywają się okolicznościowe spotkania i wieczornice, otwierane są wystawy ukazujące życie i działalność W. Lenina. (PAP)

Zanim poniosą dożynkowy wieniec

Dokończenie ze str. 1

rolniczych, a także 19 spółdzielni usługowo-wytwórczych i 65 spółdzielni kółek rolniczych (obecnie jest ich 118).

W trakcie dyskusji z pozdrowieniami dla uczestników Zjazdu wystąpił I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, przekazując w imieniu Egzekutywy KW i Prezydium WK ZSL oraz wojewody poznańskiego słowa uznania dla działaczy kółkowych i kół gospodyń wiejskich, którzy nie szczędzą sił dla podnoszenia wielkopolskiego rolnictwa na wyższy poziom. Mówca przypomniał pomoc państwa, jaką otrzymało wielkopolskie rolnictwo w ciągu minionych 29 lat. Podkreślił, że najlepszym sposobem uczczenia jubileuszu Polski Ludowej będzie uczciwa, wydajna praca, aby bochen chleba złożony obok dożynekowego wienca Wielkopola był jak największy. Już dzisiaj trzeba myśleć o przygotowaniu do sprzętu pługów, aby żniwa trzydziestolecia wypadły jak najsprawniej.

KRONIKA DNIA

Wyróżnienie gnieźnieńskich działaczy TPP-R

W Gnieźnie obradował wczoraj powiatowy zjazd sprawozdawczy wyborczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W zjeździe uczestniczyli: Konsul Generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Talyzin oraz członek Prezydium ZG TPP-R, minister Jerzy Kusiak.

Gnieźnieńska organizacja TPP-R zrzesza w 107 kółach ponad 12500 członków. W okresie sprawozdawczym Towarzystwo było inicjatorem wielu imprez, związanych z zapoznawaniem społeczeństwa z Ziemią Gnieźnieńską z życiem Kraju Rad. Zorganizowano m. in. 238 odczytów i prelekcji oraz 62 spotkania z uczestnikami „Pociągu Przyjaźni”.

Podczas obrad J. Kusiak wręczył honorowe złote odznaki TPP-R siedmiu zasłużonym działaczom Towarzystwa. Przewodniczącym Zarządu Powiatowego TPP-R wybrany został Zygmunt Wiśniewski. (sp)

Integracja w ogrodnictwie

Na wczorajszym walnym zgromadzeniu przedstawiciele Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu, na którym przedstawiono wyniki działalności w roku ubiegłym i zamierzenia na rok bieżący, zatwierdzono połączenie WSO z Przedsiębiorstwem Państwowym „Warzywa-Owoce”. Fuja ta nastąpiła faktycznie z dniem 1. X. 1973 r., co przyczyniło się do integracji produkcji warzyw i owoców z obrotem handlowym. Obecnie WSO jest dużym przedsiębiorstwem o rocznych obrotach ponad 600 mln zł i zatrudnionych w skupie wynoszących 13 000 ton warzyw oraz 3 000 ton owoców. (emp)

Debiuty Wiosny

W dniach od 19 do 22 kwietnia odbywać się będą w Poznaniu już po raz drugi studenckie Debiuty Wiosny. Jest to przegląd studenckich zespołów rozpoczynających dopiero swą działalność artystyczną. Organizatorem Debiutów jest Socjalistyczny Związek Studentów Polskich.

W klubach studenckich „Sek”, „Od Nowa”, „Akumulatory”, „As pirynka” oraz w kinie „Kosmos” wystąpią studenckie teatry, kabarety, zespoły folklorystyczne, zespoły muzyczne, studenci piosenkarze. Rozstrzygnięcie zostaną także konkursy: literacki, plastyczny i fotograficzny. (bran)

Telefony DZIŚ

● U zbiegu ulic Szaniarskiej i Głogowskiej w Poznaniu potrącał został przez samochód mężczyzna (nazwiska na razie nie ustalono). W stanie ciężkim z urazami głowy przewieziono go do szpitala.

● Również do szpitala przewieziono 80-letnią S.M., która przechodząc prawidłowo jezdnię na ul. Dzierżyńskiego — Fabryczna, potrącona została przez motocyklistę. Kobieta doznała złamań obu nóg. (t)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane. Ło kalnie niewielkie przelotne opady. Temperatura maksymalna od 8 st. na północy do 10 i 12 st. w centrum i na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

Jak podzielono „trzynastki”

Zakończenie wypłat z zakładowego funduszu nagród

Zakończyły się wypłaty z zakładowego funduszu nagród za wyniki 1973 r. Po raz pierwszy podział tego funduszu odbywał się na nowych zasadach. Odmienny od obowiązującego przez 15 lat jest też obecnie sposób tworzenia funduszu nagród.

Jak w praktyce „zagrał” nowy system, co przyniosło załogom? Dziennikarze PAP odwiedzili szereg zakładów pracy zarówno dużych, w których „trzynastki” były tradycyjnie pokaźne, jak i małych, gdzie dopiero nowy system przyniósł odczuwalny wzrost nagród.

We wszystkich tych zakładach zwiększyła się łączna

kwota funduszu nagród oraz średnia nagroda indywidualna. Jest to najważniejszy wniosek z tego rekonesansu, potwierdzający słusność i trafność sposobu wprowadzenia w życie jednego z głównych założeń reformy, jakim jest stopniowe łagodzenie dysproporcji w poziomie środków na nagrody, i to drogą równania w górę.

Np. w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu średnia „trzynastka” wypłacana przed rokiem wynosiła 1 681 zł, obecnie zaś — 2 429 zł. W Jeleżańskich Zakładach Samochodowych przeciętna nagroda wzrosła w tym okresie o 145 zł i wyniosła 2 225 zł. W poznańskiej „Wiepofamie” — „trzynastka” osiągnęła średnio 2 545 zł, tj. o 15 proc. więcej niż przed rokiem.

Nowe zasady podziału funduszu nagród mają na celu umacnianie stabilizacji kadr. Spora część pracowników którzy nie przepracowali w zakładzie wymaganego okresu, tym razem jeszcze nie otrzymała „trzynastki”.

Lamanie dyscypliny pracy, w myśl nowych przepisów, wyklucza prawo do nagrody lub powoduje jej zmniejszenie. I tu także występują znaczne różnice między zakładami, świadczące o poziomie dyscypliny. We Wrocławskich Zakładach Przemysłu Maszynowego Leśnictwa „Dolpina” tylko 7 osób (z blisko 500-osobowej załogi) nie otrzymało nagrody z przyczyn dyscyplinarnych. Natomiast w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zręcznych aż 7,4 proc. pracowników trzeba było pozbawić nagrody z tego powodu.

Kwoty pochodzące z tych potrąceń podzielono na ogół w sposób następujący: połowę na zwiększenie nagród dla pra-

cowników wyróżniających się, a pozostałe środki na finansowe wsparcie działalności na rzecz dzieci pracowników.

Na Bliskim Wschodzie

Nie ustają zbrojne incydenty

Izrael kontynuuje koncentrację swych wojsk na granicy z Libanem. Według doniesień prasy libańskiej najwięcej przesunięć wojsk izraelskich zanotowano w rejonie pogranicznych punktów Kwar Kala i Ar-Ramija. Wojska izraelskie nadal ostrzeliwują zaludnione rejony w Libanie.

Opublikowany w czwartek rano w Damaszku komunikat informuje, że przez całą ubiegłą noc trwał pojedynek artyleryjski na górze Hermon między wojskami izraelskimi i syryjskimi. Nie ustają również walki na pozostałych odcinkach frontu gołańskiego. (PAP)

Stowarzyszenie regionalne o upowszechnianiu muzyki

Sala Malinowa poznańskiego Pałacu Działyńskich była wczoraj miejscem posiedzenia Ogólnopolskiej Rady Stowarzyszeń Regionalnych. Obradom, na temat roli tych stowarzyszeń w upowszechnianiu muzyki, przewodniczył wiceminister kultury i sztuki dr Józef Fajkowski.

Podczas ożywionej dyskusji, w której głos zabierali przedstawiciele władz i środowiska kulturalnego Wielkopolski oraz reprezentanci wielu regionów kraju, podkreślano ogromne znaczenie pracy regional-

Spotkania radnych z mieszkańcami

Dokończenie ze str. 1

Mulczyński. Obecny był także wiceprezydent miasta — Włodzisław Juskowiak. Omawiając najważniejsze zadania radny RN — Stanisław Mytko podkreślił, że w 1973 r. nastąpiła koncentracja prac drogowych m. in. na Rondo Kopernika i trasach Chwaliszewskiej, Hetmańskiej, E-8 i No woostrowskiej. W tym roku kontynuowane będą roboty przy rozbudowie urządzeń komunalnych, oraz uzbrajaniu terenów pod budownictwo mieszkaniowe.

Tegoroczne zadania dotyczące zaprowadzenia ładu na Starym Mieście przedstawił radny DRN — Aleksy Krokowicz.

Wyborcy wskazywali m. in. na konieczność zagospodarowania starego koryta Warty, otwarcia na Starym Rynku baru czynnego całą dobę, a także na stałe utrzymywanie czystości w dzielnicy.

Wczoraj spotkania odbyły się także na Nowym Mieście w Szkole Podstawowej nr 14, ul. Obrzyca i na Grunwaldzie w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Łukaszczyka.

Dzisiaj spotkania radnych Rady Narodowej Poznania i dzielnicowych rad narodowych z mieszkańcami odbędą się o godz. 18 w Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku 77, w Szkole Podstawowej nr 45, ul. Harcerska 5a, w Zasadniczej Szkole Budowlanej, ul. Grunwaldzka 152 i w Technikum Handlowym, ul. Śniadeckich 54/58. (an)

nich instytucji kulturalnych w popularyzowaniu muzyki zwłaszcza wśród młodzieży, wskazywano również występujące w dotychczasowej działalności mankamenty, próbując znaleźć sposoby ich usunięcia.

Miły akcent otwierający posiedzenie stanowił koncert chóru i orkiestry kameralnej klubu „Pro Sinfonika” z IV Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Gospodarzem spotkania było Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. (wig)

Afryki i Ameryki Łacińskiej przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi.

Deklarują oni swoje poparcie dla narodów Angoli, Mozambiku, Gwinei-Bissau i Wysp Zielonego Przylądka, potępiają politykę apartheidu, rasizm w każdej postaci.

Uczestnicy narady odnotowali aktualny charakter odbywającej się obecnie specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zwołanej z inicjatywy krajów rozwijających się dla rozpatrzenia problemów surowców oraz rozwoju ekonomicznego. Uczestnicy narady wypowiedzieli się za dalszym rozwojem równoprawnej międzynarodowej współpracy gospodarczej, która oparta byłaby na poszanowaniu suwerennego prawa każdego państwa do swobodnego rozporządzania swymi zasobami naturalnymi.

Kraje uczestniczące w naradzie DKP ponownie potwierdzają swoje niezmiennie stanowisko w sprawie gotowości rozwiązania organizacji Układu Warszawskiego jednocześnie z rozwiązaniem organizacji Paktu Północno-Atlantyckiego lub jako pierwszego posunięcia — likwidacji ich organizacji wojskowych. Jednocześnie oświadczają one, że dopóki istnieje blok NATO i nie uczyniwno skutecznych środków w zakresie rozbrojenia, kraje Układu Warszawskiego uważają za konieczne umacnianie swej zdolności obronnej oraz rozwijanie ścisłej współpracy między sobą w tym kierunku.

Narada Doradczego Komitetu Politycznego przebiegała w atmosferze braterskiej przyjaźni i współpracy. (PAP)

Komunikat z narady Doradczego Komitetu Politycznego

skiej winny określić zasady stosunków między państwami oraz środki mające zapewnić ich przestrzeganie, których stosowanie zapewniałoby w sposób niezawodny bezpieczeństwo wszystkim narodom europejskim, stwarzałoby dogodny możliwości dla długofalowej współpracy ekonomicznej, naukowo-technicznej, kulturalnej, wymiany informacji.

Państwa — Strony Układu Warszawskiego zwracają się do działaczy państwowych i politycznych z apelem, aby skierowali swe wysiłki na rzecz zapewnienia sukcesów konferencji europejskiej oraz dalszego rozwoju i pogłębienia procesu odprężenia i normalizacji sytuacji w Europie.

Uczestnicy narady DKP ponownie potwierdzają swoją opinię o celowości przeprowadzenia końcowego etapu konferencji europejskiej oraz podpisania jej dokumentów na najwyższym szczeblu. Będzie to odpowiadało historycznej wadze tego wydarzenia i podkreślało szczególne znaczenie dla przyszłości Europy postanowień i dokumentów przyjętych przez konferencję europejską.

Dążąc do ustanowienia podstaw trwałego i sprawiedliwego pokoju w Europie, my Państwa — Strony Układu Warszawskiego wiele lat aktywnie dążyliśmy do zwołania konferencji europejskiej. Uważamy,

że zwołanie konferencji stanowi wielkie zwycięstwo sprawy pokoju, zwycięstwo zdrowego rozsądku w stosunkach między narodami. Zrobimy wszystko co w naszej mocy, aby przyczynić się do pomyślnego zakończenia prac konferencji w jak najkrótszym czasie, w taki sposób, aby wyniki tych prac odpowiadały dążeniom pokój miujących narodów.

Zgodnie z powszechną opinią uczestników narady DKP uzupełnienie politycznego odprężenia odprężeniem militarnym ma ważne znaczenie. Potwierdzają oni ponownie swoje stanowisko odnośnie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie wyrażone w praskiej deklaracji o pokoju, bezpieczeństwie i współpracy w Europie, przyjętej na posiedzeniu DKP w styczniu 1972 roku. Sukcesy rokowani dotyczących redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej byłyby istotnym wkładem w tę sprawę i stworzyłyby sprzyjające warunki do podjęcia w przyszłości tego rodzaju rokowań dotyczących innych regionów Europy.

Po rozpatrzeniu sytuacji na Bliskim Wschodzie uczestnicy narady DKP jednomyślnie wyrazili swoją pełną solidarność ze słuszną walką narodów arabskich przeciwko imperialistycznej polityce agresji, o wycofanie izraelskich wojsk ze wszy-

stkich okupowanych terytoriów arabskich, zapewnienie należnych praw arabskiemu narodowi Palestyny.

Uczestnicy narady DKP wyrażili poglądy na temat sytuacji w Wietnamie. Wyrazili pełne poparcie dla polityki rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, zmierzającej do ścisłego i bezwzględnie wykonania Porozumienia Paryskiego przez wszystkie strony, które podpisały ten dokument.

Uczestnicy narady z zadowoleniem przyjęli powołanie koalicyjnych organów władzy w Laosie oraz sukcesy sił patriotycznych Kambodży. Wyrazili także swoje poparcie dla konstruktywnych kroków rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Omawiając sytuację w Chile uczestnicy narady zdecydowanie domagają się położenia kresu brutalnym naruszeniom praw człowieka zawartych w dokumentach ONZ.

Państwa reprezentowane na obecnej naradzie wyraziły przekonanie, że odprężenie powinno dotyczyć wszystkich regionów świata.

Wierni swemu międzynarodowemu obowiązkowi uczestnicy narady wyrazili pełną solidarność ze sprawiedliwą walką narodów krajów Azji,

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Reklamistów nie zamówionych nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029 F-11

Fabryczna wyspa w rolniczym krajobrazie

Z czym kojarzą się poznaniakom Wronki? — Z grzybobiorem. Latem, do okolicznych lasów przyjeżdżają dziesiątki autobusów z wycieczkowiczami, a każdy z przybyszów dzierży kosz na lesne runo.

Przyjeżdżają też do Wronek — w każdą niedzielę, niezależnie od pory roku — smutne kobiety z zawiniątkami pod pachą. W odwiedzinach do swoich mężów — pensjonariuszy wielkiego więzienia.

Ale nie więzienie i nie grzyby są symbolem Wronek — obecnie z nazwą tego miasteczka kojarzy się duży przemysł.

Kiedy zbliżaliśmy się do Wronek, wypadło usunąć się z drogi przed ostrzegawczymi, żółtymi błyskami wielkiego pościgu drogowego. Na szesnasto-kilometrowym przeczepie jechała lśniąca świeża farba machina — myjka do butelek na mleko. To produkt Wronkowskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń dla przemysłu spożywczego. Tak oto spotkaliśmy się — jeszcze przed rogiem miasteczka — z Wronkami zindustrializowanymi.

Kariera rolniczego zaplecza nie bardzo widać Wronkom od powiadała, skoro sięgnęły po rekord, którego należało by się spodziewać raczej po którymś z miast aglomeracji śląskiej lub innego, wielkiego centrum przemysłowego Polski. Otóż we Wronkach co trzeci statystyczny mieszkaniec (wliczając również starców i dzieci) znalazł zatrudnienie w przemyśle. Gdzie kto pracuje, najlepiej widać po dłoniach. Delikatne, wybiegane, należą na pewno do szwaczek z krawieckiej spółdzielni „Postęp”. Pobrudzone farbą i pokostami — do robotników z Fabryki Mebli, a pracownicy „Blaszanki” — Wronkowskiej Fabryki Wyróbów Metalowych — mają prze-

ważnie porysowane metalowymi opiłkami opuszki palców.

„BLASZANKA”, „SPOMASZ” I MIESZKANIOWE KŁOPOTY

Cztery fabryki, dwie duże spółdzielnie — 3500 zatrudnionych w przemyśle. Najwięcej pracowników ma „Blaszanka”. Jej produkty znaleźć można niemal w każdym polskim mieszkaniu — to kuchenki gazowe. Codziennie 10 wagonów towarowych podjeżdża do magazynu gotowych wyrobów. Część kuchenek wędruje na eksport, większość do nowo wznoszonych domów i osiedli w całym kraju.

Następny w hierarchii jest „Spomasz”. W tym dużym zakładzie robi się w małych aparatach do kostkowania masła i linie technologiczne do produkcji filetów na rybackich stawkach — przetwórnicy. Powstają w „Spomaszu” maszyny dla mleczarni, rzeźni, fabryk konserw i przetwórnicy owocowo-warzywnych.

Dla tak skomplikowanej produkcji potrzebni są fachowcy. Trzeba ich szukać w dużych ośrodkach przemysłowych (bo na miejscu nie ma odpowiednich szkół zawodowych), a skusić do pracy na prowincji można tylko kluczami do mieszkań. We Wronkach to sprawa szczególnie niełatwa. To miasteczko dzierży jeszcze jeden ogólnopolski rekord: najmniej metrów kwadratowych izb mieszkalnych na „głowę ludności”. Budownictwo mieszkaniowe nie jest dotychczas najsilniejszą stroną miasta. Brakuje „mocy wykonawczych”. Na domiar złego grunt we Wronkach jest zdradliwy dla budowlanych — miękki, osuwa się pod ciężarem nieostrożnie stawianych domów. Przy ul. Mickiewicza zbudowano kilka lat temu trzy solidne bloki. Jedną z nich było rozebrać, za nim wprowadził się pierwszy lokator. Grunt osiadał, mury

pękały. Nie można było w takim domu mieszkać.

A zatem mieszkań brakuje. Długo są kolejki do budowanych przez przedsiębiorstwa załadowych domów. We Wronkowskiej Fabryce Wyróbów Blaszanych leżą już 153 wnioski. W ciągu minionych czterech lat nie udało się zbudować tam ani jednego domu. Teraz ma powstać całe nowe osiedle. Pomni smutnych doświadczeń, budowniczowie stabilizują grunt pod cztery pięciokondygnacyjne bloki.

„MEBLE” I INNE ZAKŁADY

Jest we Wronkach bardzo dziwna fabryka; ma trzech pracowników administracyjnych i sześciuset pracujących w produkcji i mimo to bardzo dobrze działa. Filia Obornickich Fabryk Mebli. Powstają tu no nowoczesne, pięknie lakierowane szafki i komódki. Niestety, trzeba wielkiego szczęścia, aby na nie trafić w sklepach meblowych — większość wędruje na eksport.

Niedaleko, tuż przy torze kolejowym z Poznania do Szczecina, ulokowała się spółdzielnia „Galmet”. Produkuje klucze do śrub i skrzynki narzędziowe — wszystko na eksport do Stanów Zjednoczonych.

Druga wronkowska spółdzielnia — krawiecka „Postęp” — też robi karierę w eksporcie. Nawiązała współpracę z zachodniemieckim hurtownikiem odzieży i według jego wzorów błyskawicznie szyje wspaniałe ubranka dla dzieci.

Po drugiej stronie toru kolejowego stoją zabudowania krochmalni — filii Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiakowego. Udało się tutaj rozszerzyć przerób ziemniaków poza okres kampanijny — na okrągły rok. Produkuje się w tej fabryce 10 gatunków krochmalu.

Miasteczko jest stare. Wszystkie proste i kręte uliczki dochodzą do pochylonego ku brzegowi Warty rynku. Otaczają go niewysokie kamieniczki, nie które — zgrzybiałe od starości — wymagają gruntownego remontu. Jedyna kawiarnia zawsze zatłoczona. W jedynym kinie na afiszu „Pechowy żołnierz”. Teraz wiosną można chodzić na spacer, ale zimą jest nudno — skarżą się zapyta-

ni o swoje problemy, młodzi ludzie. Latem będzie doskwierał brak kąpieliska. Od czterech lat nie wolno pływać w Warcie — zbyt brudna woda, a najbliższa plaża jest nad jeziorem w Chojnie; kilkanaście kilometrów stąd, trzeba jechać autobusem.

Starsi mniej się nudzą; mają swoje zajęcia wokół domu, spędzają czas w ogródkach działkowych. Przy tych ogródkach ma wkrótce powstać pierwszy we Wronkach hotel na 200 łóżek. Budują go wspólnym wysiłkiem władze miasta i największe zakłady przemysłowe. Plany na najbliższe lata są bogate. Rozbudowana ma być sieć handlowa. Powstaną nowe lokale gastronomiczne — restauracja na 200 miejsc przy ul. Poznańskiej, bar mleczny dla 80 konsumentów na Osiedlu im. Róży Luksemburg, kawiarnia dla 200 osób przy trasie do ośrodka wypoczynkowego w Chojnie.

Mieszkańcy nie czekają biernie na wszystkie nowości. Pomogli zbudować kanalizację na Zamocisku (dzielnicy domków jednorodzinnych, na drugim, prawym brzegu Warty). Wartość społecznego wysiłku oceniono na 750 000 zł.

Plany rozwoju perspektywicznego przewidują dla Wronek wzrost liczby mieszkańców z 8 000 do 16 000 w roku 1990. Dalej będzie rozwijał się przemysł. Zadecydowało o tym nie tyle położenie Wronek przy ruchliwej linii kolejowej, nad brzegiem dużej rzeki, co raczej przemysłowe tradycje mieszkańców miasteczka, w drugim już pokoleniu przywykłych do buczenia fabrycznych syren.

To miasto jest jak reduta, położone na styku dwóch żywiołów — rolniczego zagłębia ziemi szamotulskiej i leśnego obszaru Puszczy Nadnoteckiej. Niewiele ma jednak wspólnego z rolą i gospodarką leśną. Ludzie tworzą tu przede wszystkim w metalu. Tylko kury, które szukają często szczęścia w fabrycznych opłatkach, przypominają o rolniczym krajobrazie, otaczającym tę przemysłową wyspę.

TOMASZ TALARCZYK

Wyniki przynoszą uznanie

Walerian Juskowiak po raz pierwszy bramę „Cegielskiego” przekroczył w roku 1952. Było to po skończeniu służby wojskowej. Od tego czasu minęły dwadzieścia trzy lata. Lata znaczone solidną, rzetelną pracą. Jaki jest tego bilans?

Dzisiaj Walerian Juskowiak uchodzi za jednego z najlepszych pracowników Fabryki Lokomotyw i Wagonów HCP. Jest ślusarzem — brzdądzem w podziemiach agregatów chłodzących do lokomotyw spalinowych. Ukończył z pozytywnym wynikiem kursy mistrzowskie w swoim zawodzie. Prócz pracy zawodowej znany jest z działalności społecznej. Najbardziej odpowiedzialną funkcją społeczną pełnioną przez Waleriana Juskowiaka jest sekretarstwo — od trzynastu lat — Oddziałowej Organizacji Partyjnej.

Ta praca spotkała się z uznaniem. Najwyższym tego dowodem jest list od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, z podziękowaniami za osiągnięcia zawodowe i społeczne. List, który w domowym archiwum zajmuje najbardziej poczesne miejsce. A jest tam jeszcze kilka wysokich odznaczeń. Między innymi otrzymany przez W. Juskowiaka przed miesiącem Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Odznaka Zasłużonego Pracownika HCP.

Pytam mojego rozmówcę, co według niego złożyło się na zdobycie tak wysokiego uznania. Odpowiada, że: „po prostu praca, zawsze na najwyższych obrotach”. Dalej mówi, iż przez cień nie miał jakichś wybitnych osiągnięć, nie zdobywał nagród. A jednak posiadał, chy-



Walerian Juskowiak
Fot. — S. Wilak

ba w dziedzictwie po ojcu, który w „Cegielskim” przepracował całe swoje życie (43 lata), dar najcenniejszy; umiejętność godzenia solidnej pracy zawodowej z obowiązkami społecznymi, rodzinnymi oraz umiejętność współżycia z ludźmi. I to wszystko, w ostatecznym efekcie liczy się najbardziej.

Rodzina Juskowiaków ma swoje robotnicze tradycje nie tylko po ojcu, mojego rozmówcy. Jego żona pracuje w Fabryce Kosmetyków „Pollena-Lechia”, starszy syn kończy zawodową szkołę elektryczną, młodszy natomiast w tym roku rozpoczyna naukę w zawodowej szkole przy „Cegielskim”. Będzie to już więc trzecie pokolenie Juskowiaków w HCP.

Pytam jeszcze jaka jest recepta na pracę, która zdobywa powszechne uznanie? Przede wszystkim solidnie, dobrze wykonywać wszystkie bez wyjątku obowiązki zawodowe, społeczne, sąsiedzkie, koleżeńskie, rodzinne. „O uznanie — mówi Walerian Juskowiak — nie trzeba walczyć, ono przychodzi samo”. Jest po prostu przypisane obywatelskiej, robotniczej postawie.

Notował:

JAN KORZENIEWSKI

Śladem podjętych decyzji

Co z grupą krwi w dowodzie?

Minał rok od wydania przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zarządzenia o wpisywaniu do dokumentów tożsamości obywateli ich grupy krwi oraz czynnika Rh. Od dawna zwyczaj ten, przyspieszający w razie potrzeby udzielenie pomocy lekarskiej, stosuje wiele krajów, gdzie grupe krwi wpisuje się głównie do prawa jazdy kierowców.

Dziś nikogo już chyba nie trzeba przekonywać o znaczeniu natychmiastowej możliwości stwierdzenia przez służbę zdrowia grupy krwi pacien-

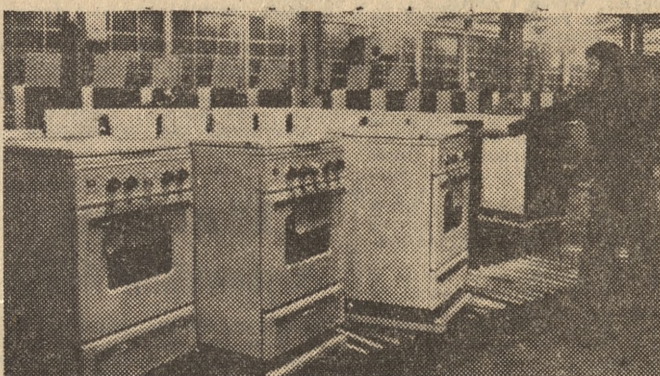
ta. Tempo codziennego życia, jego technizacja, stały rozwój motoryzacji itd. — to czynniki powodujące wzrost liczby wypadków drogowych, wypadków przy pracy i nagłych zachorowań, a więc sytuacji, w których pomoc lekarska, np. przeprowadzenie transfuzji krwi, musi nastąpić w ciągu kilku czy kilkunastu minut. W takich sytuacjach zanotowany w dokumencie osobistym wynik badania serologicznego krwi ma często wagę życia.

Teoretycznie wiemy o tym wszyscy. Praktycznie akcja wpisywania grup krwi do naszych dokumentów osobistych — dowodów, książeczek ubezpieczeniowych itp. — przebiega wolno. W planach resortu zdrowia i opieki społecznej zakłada się dokonywanie około 1—1,5 mln wpisów rocznie. W pierwszym rzędzie miało to dotyczyć osób chorych, już leczonych krwią, krwiodawców, kandydatów na krwiodawców oraz grup zawodowych, szczególnie narażonych na możliwość nagłego wypadku.

Okazało się jednak, że zainteresowanie akcją, prowadzoną przecież w dobre rozumianym społecznym interesie, jest małe. Z doświadczeń stacji krwiodawstwa (mamy ich 24 oraz blisko 450 punktów krwiodawstwa) wynika, że wpisów do dokumentów tożsamości pacjentów dokonuje się zaledwie w około 30 proc. przypadków oznaczania grup krwi. Co jest tego przyczyną? Pewną rolę odgrywa tu fakt, iż podstawą wpisania grupy krwi jest jej oznaczenie przez dwie różne placówki krwiodawstwa — np. wojewódzka stacja krwiodawstwa i inną upoważnioną do tego rodzaju analiz placówkę służby zdrowia. Dopiero zgodność uzyskanych przez nie wyników pozwala uznać analizę za prawidłową. Ten konieczny warunek przedłuża nieco procedurę i zobowiązuje osobę poddającą się

Dokończenie na str. 4

ZOFIA GRABIAŃSKA



Co trzy minuty z taśm „blaszanki” zjeżdżają dwa piece.
Fot. — autor

Frezer Marek Mertis, ślusarz Stefan Ragulski i mechanik Włodzimierz Politowski mieli po 19 lat, kiedy opuścili rodzinne strony (Koło — Słupca), przyjechali do Poznania i zostali zatrudnieni w „Hydrobudowie-7”, a zakwaterowani w jej hotelu robotniczym. Poznali się tutaj na przełomie 1972 i 1973 roku i utworzyli „paczkę”. W lutym ubiegłego roku rozpoczęli serię przestępstw.

— Na ulicy Listopadowej w Poznaniu zauważyliśmy zaparkowany samochód marki „Fiat-1100” i postanowiliśmy się do niego włamać — powie w śledztwie Politowski. — Najpierw Mertis wypchnął wywietrznik i otworzył drzwi wozu. Ragulski wymontował radio i zabrał je wraz z psem-maskotką. Ja obserwowałem czy ktoś się nie zbliża...

Działając w trójkę, w dwóch lub w pojedynkę (Mertis — włamanie, Politowski — sprządk skradzionych przedmiotów) w ciągu kilku tygodni dokonali 9 przestępstw. W tym 6 włamań do samochodów. Z pojazdów zabrali: 2 radiodiodniki, parasol, talie kart pornograficznych, kilka świec samochodowych i 2 maskotki. Najbardziej aktywny był Mertis, ale Ragulskiego obciążała dokonana w 1972 roku kradzież motoroweru (postępowanie karne w tej sprawie wówczas warun-

kowo umorzono). Najmniej inicjatywy w tej przestępczej działalności wykazał Politowski.

Sąd Powiatowy dla miasta Poznania skazał Mertisa na 2,5 roku pozbawienia wolności i 3 000 zł grzywny, Ragulskiego na 1,5 roku pozbawie-

Refleksje z sali sądowej

NIEPRZYSTOSOWANI

nia wolności i 3 000 zł grzywny, a Politowskiego na 1,5 roku pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 4 lata) i 2 000 zł grzywny. Wyrok jest prawomocny.

Kiedy w śledztwie zastosowano wobec nich areszt tymczasowy, wysłali kilka błagalnych pism do prokuratury, wyrażających skruchę i prosząc o uchylenie tego środka zapobiegawczego. Prawdziwa czy udana była skrucha? Nie brak dowodów świadczących, że prawdziwa. W niewielu aktach oskarżenia znajdują się takie wzmianki:

„Mertis, Ragulski i Politowski szczerze przyznawali się do postawionych im zarzutów i szczegółowo opisywali dokonanie przestępstw”.

Sąd w uzasadnieniu wyro-

ku również to wykspomował, dodając, że do okoliczności łagodzących należy jeszcze za liczyć młody wiek oskarżonych, ich uczciwą pracę oraz — z wyjątkiem Ragulskiego — dotychczasowy poprawny tryb życia.

Co zadecydowało więc o

tym, że ci młodzi ludzie nagłe weszli na drogę przestępstwa?

Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie na przykładzie oskarżonego Mertisa.

Zawarty w aktach sprawy wywiad środowiskowy podaje, że dopóki Marek Mertis pozostawał w domu rodzinnym, nie przysparzał żadnych kłopotów wychowawczych. Uczył się dobrze, nie dokonywał wybryków, po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej rozpoczął pracę i to nieźle. Cechowały go wszakże konsumpcyjne stosunek do życia, pustka wewnętrzna, niedostatek sceptycyzmu, podatność na wpływy. Poprawne zachowanie było więc przede wszystkim

spowodowane presją nakazów, narzucanych przez środowisko. Chłopak „pilnował się”, by nie narazić się na reprimendy ojcowską lub na negatywną opinię sąsiedzką.

Po przeniesieniu się do Poznania, Marek poczuł się wyzwolony z krepujących rygo-

rów nieco patriarchalnej rodziny i więzi sąsiedzkiej. Po czuł się jednak również nieco zagubiony w nowym środowisku, jakże odmiennym od dotychczasowego — małym stęczkowemu. Dlatego też nawiązał kontakt z ziomkami (Ragulski, Politowski). Razem spędzali wolny czas, przede wszystkim na włóczęgę po ulicach Poznania. Tworzyli wyizolowaną komórkę społeczną, poza zasięgiem wpływu rodzinnych środowisk, na tomiast w sferze niedostatecznie silnego oddziaływania wychowawczego zakładu pracy i hotelu robotniczego. Dawne hamulce moralne już nie działały, a nowe jeszcze nie, co w połączeniu z takim niedostatkim norm moralno-społecznych, jaki cechował Mertisa — sprzyjało wyko-

jeniu. Ówczesne morale tego oskarżonego i jego kolegów najlepiej charakteryzuje wypowiedź w śledztwie Politowskiego:

— Mertis podsunął myśl włamania się do samochodu. Sprzeciwiłem się temu, mówiąc, że obawiam się „wpadki”. Mertis odpowiedział, że nikogo w pobliżu nie widać, więc można „zrobić” samochód...

A więc od popełnienia przestępstwa powstrzymał ich tylko lęk przed karą.

Marcin Czerwiński pisze w książce pt. „Prze miany obyczajów” (W-wa 1969):

„Migracje z miasteczek i wsi, z osad okalających miasta, przynoszą wciąż nowych ludzi, którzy dopiero powoli tego miasta się uczą, tracąc w pierwszym momencie grunt pod nogami”.

Chodzi o to, by miejska edukacja nie odbywała się za sprawą ulicy. Jej wpływy mogą eliminować i właściwie wychowywać zakład pracy, organizacja społeczna, hotel robotniczy.

Odowiedziałem hotel, w którym mieszkali oskarżeni i okazało się, że zapewniał on właściwe warunki wypoczynku i biernej rozrywki (telewizja, czytelnictwo, filmy, gadanki, gry świetlicowe —

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Nazwiska zostały zmienione.

badaniu krwi do ponownego zgłoszenia się do placówki pobierającej krew po wynik, co czyni zaledwie 1/3 zainteresowanych.

Realizację zarządzenia Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej usprawni być może stosowanie pewnych rygorów, zobowiązujących w niektórych przypadkach do przeprowadzenia badania serologicznego krwi. Wydaje się, że np. w dobrze rozumianym społecznym interesie wymóg ten powinien dotyczyć osób wykonyjących takie zawody, jak np. kierowca, a także prywatnych właścicieli pojazdów (już teraz stopniowo stosuje się go wobec osób kończących kursy samochodowe). Nasuwa się też inny wniosek. Grupy krwi najczęściej ustalane są dla pacjentów w czasie ich pobytu w szpitalu, dla kobiet w okresie ciąży itd. Jest to jednak analiza przeprowadzona tylko przez jedną placówkę służby zdrowia i dlatego nie może stanowić podstawy do wpisania do dokumentu tożsamości. Może więc należałoby zobowiązać szpitale do przeprowadzenia analizy krwi chorego także w innej placówce. Tym samym w dokumentacji pacjenta opuszczającego po chorobie szpital znalazłaby się tak potrzebna i cenna informacja.

ZOFIA GRABIAŃSKA

Co się komu śni

Bohaterem nowego zbioru opowiadań Jerzego Korczaka, „Śni się wojna”, po blisko trzydziestu latach od jej zakończenia. Przeżywają ją we śnie i na jawie. Po raz nie wiadomo który odtwarzają na swoich „trofejach” mapach bitewne epizody, zdobywają raz jeszcze swoje przekłete wzgórze, czy bunkier. Upływ czasu nie przesłonił w ich pamięci obrazu tamtych przeżyć, późniejsze doświadczenia, nawiązane w ciągu trzech dziesięcioleci nie przeważyły ciężaru kilku tygodni walk o przełamanie Wału Pomorskiego, o każdą pięćdziesiątą najeżoną ogniem i żelazem.

Wielu z nich spotkaliśmy na kartach poprzednich utworów Jerzego Korczaka, przede wszystkim wśród bohaterów powieści dokumentalnej „Klucz do Berlina”. Właśnie od tej chybła książki, w czasie żmudnego zbierania materiałów, wymagających niezliczonych rozmów i spotkań z byłymi uczestnikami 1 Armii Wojska Polskiego — zaczęło się zauroczenie niepołączającego pisarza losami zdobywców „Pommernstung”. Wydaje się, jakby autorowi żal było tej ogromnej wiedzy o ludziach, którym — przy całej przeciętności ich rodowości i dotychczasowych życiorysów — przypadało w czasie lu-

wej. Stąd te rozwinięcia wątków „Klucza do Berlina”, powracanie do postaci, które tam mignęły tylko w bitewnym tłoku i chaosie, których jednak barwne koleje losu (niektórzy uśmiechnięci przez autora gdzieś pod Złotowem czy Nadarzewem, cieszą się nie najgorszym zdrowiem do dziś) stały się atrakcyjnym tworzywem literackim.

W przeciwieństwie jednak do poprzednich zbiorów opowiadań („Przeklęte wzgórze 1866”, „Noc w Quedlinburgu”), w „Wysokim krzyżu” wydarzenia wojenne są już tylko echem, drugą stroną lustra, w którym przeglądają się dziś kombatanci. Mimo to dla wielu z nich, jak powiedziałem na początku, przeżycia wojenne pozostały żywe „jakby to było wczoraj”. Ku zdumieniu i zaskoczeniu pokolenia poniżej trzydziestki, które nie może zrozumieć, po co po tylu latach sprzeczają się, czyj pluton pierwszy wdarł się na bronione zaciekle przez hitlerowców wzgórze, a nawet pobić się o to z najlepszym przyjacielem (opowiadanie „Sad nad Piotrem Mikulinem”). Dla młodych Wałcz na przykład to haśło wywoławce Ośrodka Przygotowań Olimpijskich, gdzie Krzysztofowi pobił rekord świata, dla uczestników walk na tym terenie — miejsce jednego z największych żołnierskich cmentarzy.

Właśnie zderzenie tych dwóch postaw: kombatanciej i ludzi młodych, dla których obsesje ojców stają się dziwactwem („Jak można ciągle z tym żyć? Wojna i wojna. Wojna w tobie i wojna na pokaz” — wybuch młody człowiek w opowiadaniu „Camping pod czarną górą”), otóż ta opozycja dwóch pokoleń i dwóch spojrzeń na wojenną przeszłość — jest wyraźną osnową przewijającą się przez wszystkie niemal opowiadania omawianego zbioru.

Czyją stronę bierze autor? Rozumiejąc prawa młodości, pisarz próbuje ratować to, co rychło może przepaść w niepamięć. „To przecież już ostat-

ni dzwon — mówi w jednym z aneksów do tych opowiadań („...dlaczego wojna mi się śni”), żeby w ogóle poruszać ten temat. Jeszcze najwyższe kilka lat i ostatnia nić łącząca pokolenia zostanie zerwana. Wiele słów-symboli utknie ostatecznie w pojemnym wor-ku historii, aby wyjść z tego lamusa tylko w wyjątkowych okazjach: na jakąś okrągłą rocznicę, na państwowe święto, na okolicznościową akademie”.

Dziś jest to tematyka wojen na, którą dzieli daleki dystans od bitewnego zgiełku. Tu już nie pada nawet jeden wystrzał, zaczynają się natomiast dramaty współczesne, sięgające korzeniami tamtych lat i wydarzeń. Dawni bohaterowie, którzy nie straszne były plujące ogniem bunkry Wału Pomorskiego, stają wobec dylematów, wymagających zupełnie innego rodzaju odwagi. Znamiennym przykładem służy opowiadanie tytułowe („Wysoki krzyż”), najbardziej chyba w tym zestawie się wyróżniające. Jest to opowieść o nieustraszonego zwiadowcy czasu wojny, z którym nawet „szarża” się liczyła, dziś szeregowym pracowniku GS-u, którego prezes żąda drobności: pod pisanie papierka stwierdzającego jego, prezesa, chlubny udział w walkach pod Złotowem. Poświadczenie takie jest przecież niebagatelnym załącznikiem do wniosku o odznaczenie... wysokim krzyżem.

„Wysoki krzyż” wydaje się zamknięciem części pisarskiej drogi Jerzego Korczaka, o czym świadczą także „aneksy” do tych opowiadań. Czy po wielkich napięciach wojennych zdarzeń nastąpi teraz wrót do kierunku, który przed kilkunastu laty zapowiadał „Pogrzeb z gramofonem”, słowem, do groteskowo-lirycznych opowiadań, utkanych z materii najzupełniej współczesnej?

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

*) Jerzy Korczak „Wysoki krzyż”, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1973, cena zł 14.

Szybki rozwój usług w gminach

Gminne rady narodowe oraz zarządcy gmin przywiązują dużą wagę do szybkiego rozwoju usług na wsi. Opracowane zostały gminne programy w tym zakresie.

Kładą one szczególny nacisk na wielobranżowe punkty usługowe, m. in. ślusarskie, kowalskie, wulkanizacyjne, instalacyjne i stolarskie. Takie war-

szaty zostały już uruchomione w 320 gminach i będą systematycznie powstawały w dalszych. Stale rosnące potrzeby rolnictwa i ludności na usługi remontowo-budowlane będą w znacznym stopniu zaspokajane przez specjalne ekipy remontowe. Działają one już w 654 gminach i będą tworzone w dalszych wsiach.

Gminne spółdzielnie prowadzą obecnie ponad 1700 ośrodków „Nowoczesna gospodyni”, których działalność usługowa związana jest głównie z potrzebami gospodarstw domowych. Przewiduje się, że do końca przyszłego roku każda spółdzielnia zorganizuje przynajmniej jeden taki ośrodek. Organizowane są we wsiach gminne ośrodki usługowe, w których można naprawić sprzęt radiowy i telewizyjny, pralki i lodówki, uszyć garnitur, zreperować buty itp.

Programy rozwoju usług opracowane w gminach zakładają uruchomienie już w br. 4 000 nowych placówek usługowych, a w roku przyszłym podobną liczbę dalszych zakładów i punktów napraw. Do końca 1975 r. powstanie 427 nowych ośrodków „Nowoczesna gospodyni”, 160 wielobranżowych warsztatów i 149 gminnych ośrodków usługowych. Jednocześnie otwartych zostanie 2500 punktów usługowych — w pawilonach handlowych i w większych domach towarowych oraz w postaci oddzielnych placówek specjalistycznych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Gwardziści podejmują pięściarzy Carbo z Gliwic

Organizatorzy słusznie przewidzieli, że najbliższe spotkanie bokserów Olimpij z zawodnikami Carbo Gliwice ściąganie wielu kibiców boks. Dlatego też niedzielny pojedynek tych zespołów odbędzie się, o godz. 11, w hali nr 20 MTP, która powinna pomieścić wszystkich chętnych.

Bokserzy Olimpij niezapomnianie zapoczątkowali sezon. Mają oni na swym koncie po jednym zwycięstwie, porażce i remisie. Spotkanie z Carbo ma dla nich duże znaczenie. Zawodnicy Olimpij nie tracili czasu, pilnie trenując przy ul. Promiennej, pod okiem współautora sukcesów gwardzistów — trenera Zdzisława Szafranski.

Warto przy tym pamiętać, że czeka pięściarzy Olimpij jeszcze bardzo trudny pojedynek w tej rundzie z BBTs w Bielsku.

W zespole gości zobaczymy kilku znanych zawodników, m. in. Krzysztofa Madeja i Andrzeja Siodła, którego kibice poznają dobrze pamiętając, bowiem arkanas sztuki pięściarskiej posiadał on w zespole Budowlanych.

Gliwiczanie przyjadą do Poznania w następującym składzie: papierowa — Klubka, musza — Iwanicki, kogucia — Madej (brzozy medalista Mistrzostw Europy w Belgardzie), piórkowa — Kluszczyński, lekka — Wiszomirski, lekkośrednia — Szulce, półśrednia — Gontarewicz, lekkośrednia — Roman Gortat (nie mylić z utytułowanym legionistą Januszem Gortatem), średnia — Siodła, półciężka — Budzyński, ciężka — Sowa. Zdaniem trenera Szafranski najgroźniejszymi w zespole gości będą: Iwanicki, Madej, Siodła, Gortat i Budzyński.

Skład gwardzistów zostanie ustalony w sobotę. Do szerokiej kadry powołani zostali m. in. Fleske, Langner, Golik, Nowak, Marcinia, Adamiak, Jakubowski, Felker, Guzielak, Biernacki, Mazur i oczy-

wiście as atutowy gospodarzy — Stachowiak.

Przed spotkaniem Olimpij — Carbo zostaną rozegrane od godz. 9 pojedynki pomiędzy juniorami Olimpij i Budowlanych. Bilety można już nabywać w przedpzdzie, w sekretariacie GKS Olimpij, przy ul. Grunwaldzkiej 22. (ask)

Po zwycięstwie nad CSRS hokeiści ZSRR o krok od tytułu mistrzowskiego

Wczoraj na hokejowych Mistrzostwach Świata w Helsinkach doszło do pojedynku, pomiędzy dwoma nymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego drużynami ZSRR i CSRS. Wygrał ZSRR 3:1 (0:1, 3:0, 0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Michajłow (34 min.), Jakuszew (35 min.) i Malcew (40 min.). Dla CSRS: Holik (4 min.).

Wiele obiecywano sobie po tym spotkaniu na najwyższym szczeblu. Niestety, rozczarowało ono widzów. Pojedynek stał na przeciętnym poziomie. Na domiar złego już od pierwszych minut zawodnicy dali ponieść się nerwom, toteż (szczególnie w I tercji) posypały się liczne kary.

CSRS prowadząc po I tercji nie wytrzymała naporu lepszych kondycyjnie zawodników radzieckich. Losy spotkania rozstrzygnęły się w końcówce II tercji. ZSRR w 6 minutach zdobył wówczas 3 bramki. Dzięki temu zwycięstwu drużyna radziecka jest już prawie mistrzem świata. Trudno przypuszczać, by w ostatnim dniu mistrzostw w sobotę przegrała ze Szwecją.

W drugim meczu Szwecja pokonała Finlandię 6:2 (1:0, 3:2, 2:0).

Polacy w czwartek odpocząwali. Wszyscy oglądali mecz ZSRR — CSRS, ale w nie najlepszych nastrojach. Zdaniem Dr Janczewskiego w piątkowym pojedynku z NRD na pewno nie będą grać kontuzjowani Janiszewski, A. Skowakiewicz, Chowaniec, Jaskierski. Pod znakiem zapytania stoi również występ Góralczyka, W. Tokarza i Kacika. Mają oni lepsze kontuzje. Decyzja podjęta będzie tuż przed meczem.

Jak sięgnąć pamięcią, na żadnych mistrzostwach świata naszego zespołu nie prześladowały tak liczne kontuzje.

Drużyna NRD ma również dwóch kontuzjowanych graczy, ale jak twierdzą dziennikarze NRD — w piątkowym meczu nie będzie chyba grał jedynie Noack. W każdym razie można powiedzieć, że nasi rywale mają znacznie więcej szans na utrzymanie się w hokejowej ekstraklasie. (PAP)

Rekord świata szybowników NRF

Rekord świata w przelocie docelowo — powrotnym na sztywnym wielomiejscowym (D-2) ustanowił pilot NRF Walter Schewe i jego syn Fritz. Przelecieli oni z Dinslaken (NRF) do Limoges (Francja) i z powrotem — pokonując dystans 750 km. Od 1972 r. rekord ten należał do Polaków E. Makul i J. Seratina i wynosił 718,2 km.

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 13/14/15 bm. stwierdzono:

Liga polska: 17 rozw. z 11 traf. — wygr. po 16,772 zł, 188 rozw. z 10 traf. — wygr. po 1,516 zł.

Liga angielska: 1 rozw. z 13 traf. — wygr. 191,080 zł, 78 rozw. z 12 traf. — wygr. po 2,457 zł, 884 rozw. z 11 traf. — wygr. po 216 zł, 5,657 rozw. z 10 traf. — wygr. po 33 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 14 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1,000,000 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 547,783 zł, 173 rozw. z 4 traf. zwykły. — wygr. po ok. 13,000 zł, 9,748 rozw. z 4 traf. — wygr. po 300 zł, 192,840 rozw. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Losowanie II: 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1,000,000 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 452,528 zł, 124 rozw. z 4 traf. zwykły. — wygr. po ok. 15,000 zł, 6,717 rozw. z 4 traf. — wygr. po 352 zł, 132,098 rozw. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

Zmarł pierwszy polski zapaśnik-olimpijczyk

W Warszawie zmarł w wieku 90 lat pierwszy polski zapaśnik-olimpijczyk Wacław Okulicz-Kozarny. Już jako 40-letni zawodnik wystąpił w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 1924 r. zajmując w wadze średniej w stylu grecko-rzymskim bardzo dobre 7 miejsce.

PAP

Przed wyborem zawodu

Dokąd pójść po szkole podstawowej?

Od wtorku 16 bm. rozpoczęły się zapisy do szkół ponadpodstawowych. Ośmioklasiści musieli powziąć decyzję, kim zostać, jaki wybrać zawód. Każdy uczeń chcący się uczyć znajdzie miejsce. Rzecz w tym, by wybór szkoły był zgodny z zainteresowaniami i aspiracjami młodego człowieka oraz z potrzebami gospodarczymi naszego kraju. Liczba miejsc w poszczególnych szkołach i specjalnościach ustalona została po konsultacji z komisjami planowania i wydziałami zatrudnienia w mieście i w województwie, zgodnie z występującym zapotrzebowaniem na kwalifikowane kadry.

Z bilansu siły roboczej regionu poznańskiego wynika, że najbardziej potrzebni są robotnicy kwalifikowani w grupie takich zawodów jak: budowlane, drzewne, mechaniczne, elektryczne, w komunikacji oraz w usługach.

Aby zaspokoić potrzeby kadrowe w budownictwie, należy w ciągu najbliższych trzech lat zwiększyć o 75 procent liczbę młodzieży przyjmowanej corocznie do klas pierwszych zasadniczych szkół budowlanych. Warto zwrócić uwagę na to, że kandydatom do szkół budowlanych stwarza się pewne przywileje, takie jak: wysokie wynagrodzenie w czasie nauki, posiłki regeneracyjne, ubrania wyjściowe, pierwszeństwo przyjęcia do internatu, pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania po ukończeniu nauki.

Poszukiwani są kierowcy-mechanicy, szczególnie do transportu towarowego. Zwiększono więc liczbę przyjęć do zasadniczych szkół zawodo-

wych tego kierunku w Poznaniu i w województwie. Jak obliczono, na kierowców czeka co roku tysiąc etatów.

Na pracowników czeka handel, gastronomia, przemysł spożywczy, placówki usługowe. Wszystkim uczniom przyjdzie w naukę zawodu przez zakłady pracy, w wyżej wymienionych specjalnościach, zapewnią się wykształcenie zawodowe.

Zgodnie z zapotrzebowaniami nowoczesnych zakładów przemysłowych specjalistów kształcą także licea zawodowe, dające absolwentom pełne średnie wykształcenie i kwalifikacje zawodowe. Przemysłowi bardziej potrzebni są wykwalifikowani robotnicy niż technicy. W grupie zawodów technicznych największe zapotrzebowanie obserwuje się w takich specjalnościach, jak technik mechanik, elektronik, elektryk, technik budowlany. W tych grupach zawodowych preferowane będą szkoły o dwu lub trzyletnim okresie nauczania na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej, II klasy liceum ogólnokształcącego lub po ukończeniu liceum ogólnokształcącego. Preferowane są zawody rolnicze.

Termin składania podań do szkół ponadpodstawowych upływa z końcem maja. Jest więc jeszcze czas, aby przemysleć powziętą decyzję. Szczegółowe informatory znajdują się w wydziałach oświaty, w szkołach, w poradniach wychowawczych zawodowych. W wydziałach oświaty oraz w Kuratorium utworzono punkty informujące o możliwościach podjęcia dalszej nauki przez ośmioklasistów.

Tak jak i w roku ubiegłym, nie będzie egzaminów wstępnych do szkół ponadpodstawowych. Natomiast pierwszeństwo w przyjęciu będą mieli uczniowie z bardzo dobrymi wynikami na świadectwie z klasy VII i z I półrocza w klasie VIII oraz finaliści olimpiad i konkursów przedmiotowych.

W szkołach, w których liczba zgłoszeń przewyższa będzie liczbę miejsc, przeprowadzone zostaną testy sprawdzające. Wyniki testów przesądzą o przyjęciu. Zostaną one przeprowadzone w pierwszej dekadzie czerwca wcześniej niż w pozostałych szkołach, aby tym, którzy w wyniku testów nie zostaną przyjęci, umożliwić wybór innej szkoły. (bg)

Nieprzystosowani

Dokończenie ze str. 3

choć z tymi ostatnimi było już gorzej, bo mała świetlica nie mogła — i nadal nie może — pomieścić wszystkich chętnych). Jest to model spędzania wolnego czasu niezbyt pociągający młodych ludzi. Sądzę, że bardziej atrakcyjny byłby udział w rozgrywkach sportowych, zespołach artystycznych, kółkach zainteresowań. Zresztą wybór form powinien w znacznej mierze być uzależniony od samorządu mieszkańców (niestety, był on mało aktywny, a teraz jest w rozpęce), który w początkowym okresie wymagałby chyba opieki wytrawnego pedagoga.

Uproszczeniem byłoby stawianie znaku równości między owymi niedostatkami pracy wychowawczej w hotelu a wykośleniem Mertisa i jego kolegów. Wielu ich rówieśników w takiej samej sytuacji nie wchodził przecież na drogę przestępstwa, lecz przystosowuje się do nowych warunków. Z reguły napotyka jednak na większe lub mniejsze trudności. I to jest właśnie powód uzasadniający właściwą organizację wolnego czasu młodzieży nowo przybyłej do miasta, połączonej z ofensywną działalnością wychowawczą. Z pewnością przyspiesza to bowiem adaptację społeczno-zawodową.

MICHAŁ ŁUCZAK

HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani

Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu, ul. Wieruszowska 10 — zatrudni zaraz

magazyniera branży ogólnobudowlanej. Wymagane wykształcenie średnie lub zasadnicze.

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek w budownictwie.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr BSP w Poznaniu, ul. Wieruszowska 10.

2654-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „AGROMA” w Poznaniu — zatrudni zaraz:

3 starsze księgowo do pracy na maszynach księgowych „Ascota” i „Optimatic”. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale ekonomicznym Poznańskiego Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu, przy ul. Katowickiej 1, tel. 750-51.

Dowóz i powrót z pracy autobusem zakładowym.

2815-K1

Zakład Samochodów Rolniczych w Poznaniu, ul. Warszawska 349 — zatrudni pracowników w zawodach:

- ślusarz narzędziowy,
- ślusarz ogólny,
- blacharz - spawacz,
- starsi wartownicy straży przemysłowej.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 700-81. Dojazd do pracy autobusem zakładowym.

2272-K1

WPMS - Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego:

- sprzedawców na cały i niepełny wymiar godzin,
- kierowników sklepów,
- agentów na kioski spożywcze - sezonowe,
- robotników magazynowych,
- roznosieli mleka butelkowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, pokój 505, 506, V piętro, przy ul. 27 Grudnia 13.

2429-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Deksolit” w Gostyniu, ul. Nowe Wrota nr 4 — zatrudni zaraz

pracownika na stanowisko głównego księgowego.

Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni staż pracy na kierowniczym stanowisku. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni.

902-K2

Praca • Nauka

Potrzebna pomoc do dziecka na 8 godzin w domu lekarza, okolica szpitala przy ul. Przybyłowskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla

27326g

Przyjmę gosposię do lat 40 na stałe z mieszkaniem. Tel. 564-46. 26733g

Elektroinstalator i pomocnik potrzebny. Tel. 673-603, po 16. 27277g

Elektroinstalatorów, pomocników przyjmę. Hetmańska 54 m. 110 (godz. 16-18). 27104g

Kupno • Sprzedaż

Kupię traktor Ursus (mały). Oferty podaniem stanu technicznego, ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

27280g

Sprzedam silnik elektryczny 7,5 KW/380V. Posiadam miejsce na magazyn lub inne pomieszczenie. Poznań, ul. Kopanińska 63, cały dzień.

26881g

Sprzedam ciągnik Dzik 2 wygrany. Rawicz, Dąbrowskiego 6 m. 4, tel. 792.

445p

Sprzedam silnik elektryczny 21 KM, mało używany, cena 7000 zł. Stokowski, Złotnicki p-ta Pobiedziska. 24340gpr

Sprzedam tylny most do Skody 1101 i perkusję. Tel. 613-69.

452p

Samochody

Kupię Zastawę 750. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla

24811g

Sprzedam Syrenę 104, 1969 r. z kompletem błotników, tel. 333-47, po godz. 18.

27169g

Sprzedam Syrenę 104, Po znań, Krawcowa 52 m. 34 tel. 780-733 od godz. 16.

27026g

Lokale

Pani inżynier, poszukuje niekrepującego pokoju wycieczki, chętnie willa, pyroferie wykuczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24797g

Zamienię pokój z kuchnią, nowe budownictwo, c. o., IV piętro, na większe, mogą być piece. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24832g

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego

w Poznaniu, ul. Smoluchowskiego nr 7/9, dojazd tramwajami 3, 13, 1, telefon

674-471 wewn. 85

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1974/1975 do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących (3-letniej)

w zawodach:

- TOKARZ,
- FREZER,
- SZLIFIERZ,
- ŚLUSARZ.

W myśl umowy o naukę uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej korzystają z następujących świadczeń:

- odzież ochronnej,
- deputatu węglowego po roku nauki,
- mydła i proszku do mycia.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej, mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i dalszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, w godzinach od 7 do 15 pod w/w adresem.

2781-K1

Oddam na lato pokój w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla

26672g

Pan, wykształcony, kulturalny, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24818g

Nauczycielka — członka spółdzielni, poszukuje pokoju trzyosobowego z kuchnią, zapłaci 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24829g

Młode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pustego pokoju z kuchnią. Dzwonić po 16 — 459-76.

24828g

Kupię mieszkanie spółdzielcze, własnościowe, domek jednorodzinny. Poznań, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24833g

Pokój z kuchnią, łazienką, c. o., nowe budownictwo, Łazarz — zamienię na M-4 lub M-5, także spółdzielcze. Tel. 607-62.

24792g

Sprzedam działkę pod budowę domków nad jeziorem w Dolsku, powiat Srem, blisko plaży oraz las. Informacje: Poznań, ul. Gąsiorowskich 9 m. 2, w godz. 16 do 17.

24700g

Sprzedam dom z przybudówką, nadającą się na warsztat mechaniczny w Steszewie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24722g

Kupię domek jednorodzinny lub połowę bliźniaczej w Poznaniu — Winogrody, Grunwald, może być niewykończony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24768g

Kupię około 0,5 ha z prądem zabudowy. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24774g

Sprzedam działkę budowlaną 1605 m², Puszczykowo, blisko dworca. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24791g

Sprzedam budynek mieszkalny wraz z pomieszczeniem na rzemiosło i 0,84 ha ziemi przy komunikacji PKS i PKP w Żydowie. pow. Września. Wiadomość: Henryk Zajdowicz, Kołaczkowo pow. Września.

24803g

Sprzedam dom 2-rodzinny, wolny, przy dworcu Mosina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

24834g

Puszczykowo willowe, kwaterek 2,5 pokoju, kuchnia, łazienka, telefon do dyspozycji garaż 2000 m. ogrodu zamienię na M-4 do 5 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla

24890g

Zguby • Różne

Zgubiłem 2.385 zł w drodze z PKO — sklep Kopernika, al. Marcinkowskiego. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla

27313g

11. 4. 74 w dzielnicy ul. Polna i Szamarskiego blaski się „Pekińczyk” maści brąz. Odebrać Długoza 24 m. 6, Sroka.

27340g

Zgubiono na trasie Klecko - Gniezno legitymację szkolną nr 536/73 wystawioną dnia 2. 11. 1973 r. na nazwisko Alina Bozdziejczyk przez Szkołę Podstawową w Klecku.

443p

Przetargi

GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu — ogłasza

PRZETARG na wykonawstwo robót stolarskich w modernizowanym sklepie odzieżowym w Swarzędzu, Rynek 5.

Oferty składać należy w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

884-K2

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL” w Poznaniu, ul. Sowińskiego nr 29, barak 14 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie w terminie do 30 czerwca 1974 r. następujących form na wydmuch de wytlaczarko-wydmuchwarek:

- główka lisa — 1 szt.
- główka zająca — 1 szt.
- szablę I — 1 kpl. (2 szt. form na kpl.)
- szablę II — 1 kpl. (3 szt. form na kpl.)
- rybka — 1 szt.
- żaba — 1 szt.
- misio — 1 szt.

Materiał aluminium o ścisłości 99,9 lub, żal, możliwość wykonania metodą galwaniczną.

Dokumentacja konstrukcyjna form i modele wyrobów gotowych do wglądu u konstruktora Spółdzielni.

W przetargu uczestniczyć mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” — prosimy składać pod wyż. wym. adresem w okresie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisynie otwarcie kopert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia przetargu o godz. 10 w gabinecie Kierownika Technicznego Spółdzielni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Na oferty nieprzejmęte nie odpowiadamy.

2587-K1

Zaginął czarny minipudel „Agi” okolicy parku Chopina. Znalazcę dobrze wynagrodzę, tel. 567-37.

26983g

Zagubiono indeks nr 1360 na nazwisko Józef Bednarek wystawiony przez PTR zaoczne w Kościecu.

447p

Peruki! Mycie, czesanie, modelowanie, pielegnacja peruk, wykonuje S. Szydłowski, Słowackiego 34.

24464g

Matrymonialne

Technik, pozna uczciwą panią, po trzydziestce, nie zależną, najchętniej samotną z mieszkaniem lub przedsiębiorstwem, cel ma trymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla

24830g

Dnia 18 kwietnia 1974 r. zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

JÓZEF ŁYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

żona, córki, syn, synowa, zięciowie, wnuczki i rodzina

Poznań, Matejki 11 m. 2. 27403g

Dnia 17 kwietnia 1974 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, przeżywszy lat 70

LEON GREMPLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 11, na cmentarzu na Główniej — Miłostowie.

O czym zawiadamia w smutku pograżona

Z O N A

Poznań, Osiedle Przyjaźni 3K m. 225. 27321g

Mgr BOLESŁAW LUTOMSKI

por. rezerwy

uczestnik kampanii wrześniowej, jeniec wojenny oflagu Murnau, żołnierz II korpusu polskiego we Włoszech.

Urodzony 7 lutego 1905 roku w Grzybowie Ziemi Wielkopolskiej, zmarł 16 kwietnia 1974 roku w Gdyni - Orłowie.

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele Gwiazda Morza w Sopocie, dnia 19 kwietnia 1974 r. o godzinie 8.30.

Pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi dnia 20 kwietnia 1974 r. w miejscowości Staw pow. Gniezno na miejscowym cmentarzu.

O bolesnej stracie zawiadamiają:

żona, córki oraz rodzina

27366g

Dnia 17 kwietnia 1974 r. zmarł po długotrwałej chorobie nasz długoletni, sumienny i zasłużony pracownik

ZDZISŁAW WOJTKOWIAK

odznaczony Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Złotą Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności, Odznaką Zasłużony dla WZT „Telettra”.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz współpracownicy Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom - Telettra” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 20 kwietnia 1974 r. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

2984-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 kwietnia 1974 r. odeszła od nas nieoczekiwanie nasza najdroższa córka, siostra, matka, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA DRAŻKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Wirach.

W smutku pograżona

r o d z i n a

Poznań, Limbowa 1 m. 4. 27399g

Dnia 16 kwietnia 1974 roku, zmarł

ROMAN CISZAK

były długoletni Prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Środzie Wlkp. Działacz ruchu spółdzielczego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W Zmarłym straciłmy prawego człowieka, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.30, w Środzie Wlkp.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Nadzorcza, Zarząd, POP Rada Zakładowa, współpracownicy

27327g

Dnia 16 kwietnia 1974 roku, zmarł

ZYGMUNT OCHOTNY

nauczyciel Liceum Ekonomicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Ślupcy

W Zmarłym straciłmy długoletniego oddanego szkole i młodzieży nauczyciela i wychowawcę oraz serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 16, na cmentarzu w Strzałkowie.

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Ognisko ZNP

Komitet Rodzicielski i młodzież

477p

Dnia 17 kwietnia 1974 r. zmarła nagle opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 61, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, i siostra, śp.

STEFANIA URYZAJ

z domu Hein

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 11, na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Poznań, Burysława 14 m. 1. 27325g

Dnia 16 kwietnia 1974 r. zmarł

ZBYSZKO WOŹNIAK

nasz długoletni pracownik, odznaczony Złotą Odznaką Wzorowego Kierowcy.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika oraz życzliwego i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy PP „Dom Książki” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 9.50, na cmentarzu junikowskim.

2979-K1

STANISŁAWA DOLATA

lat 76

zmarła po długich cierpieniach w dniu 14 kwietnia 1974 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 11.55, na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają w smutku pograżeni

rodzina i grono przyjaciół

27249gpr

Dnia 17 kwietnia 1974 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80

STANISŁAW MUSZYŃSKI

mistrz tapicerski

p.porucznik Powstania Wielkopolskiego odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Grunwaldu, Medalem 10-lecia oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Traugutta 3

TEATR

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pan Złobka”.
POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Seczuani”.
NOWY — g. 19 „Śmierć Tarek-kina”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Siała baba mak”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Odrzyna” (USA 16 l.), g. 18, 20 „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód” (radz. 11 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30 „Mieć 20 lat w Aures” (fr. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 16, 19 „Ja nosik” (pol. 7 l.).
BAŁTYK — g. 9, 15, 17, 19, 20 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 30, 15 „Francuski łącznik” (USA 18 l.), g. 17, 30 „El Dorado” (USA 14 l.).
GRUNWALD — g. 19, 30 „Ludzie przeciw sobie” (dug. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 30, 13 „Gdzie jest generał” (pol. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 30 20 „Szpieg Szoguna” (jap. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Wódz Indian Tecumseh” (NRD 11 l.), g. 18, 20 „Opętanie” (pol. 16 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30 „Daleko na Zachodzie” (radz. 14 l.), g. 17, 30, 19, 30 „Wspomnienia z przeszłości” (NRF 14 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Bitwa w wawoście” (radz. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30 „Zawieszeni na drzewie” (fr. 11 l.), g. 20 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.).
PRZYJAZN — od g. 16 do 22 filmy non stop: „Sezon”, „Sztandar”, „Hydrobudowa”, „Kaskader”, „Róża” (pol.).
RIALTO — nieczynne.
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Zawieszeni na drzewie” (fr. 11 l.).
SCALA — g. 16, 19 „Witk morsk” i „Zemsta Wilka morsk” (rum. 14 l.).
TECZA — g. 17 „Tajemniczy młoch” (radz. 11 l.), g. 19 „Ujarz mienie ognia” (cz. I i II — radz. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Przygody Robinsona Kruze” (radz. 7 l.), g. 18, 20 „Nagrody i odznaczenia” (pol. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18, 18, 45 „Klute” (USA 18 l.), g. 14, 45 „Niebieskie jak Morze Czarne” (pol. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 16 „Dekada strachu” (fr. 18 l.), g. 18, 30 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 30 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. 14 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 DKF „Lubozem” (seans zamknięty).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afganistan”.

DZUR

SZPITAL: interny, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryśiewicz 7; okulistyka — ul. Garbary 17; psychiatryka — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 999.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18. Czynna całą dobę: Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, Kierowco; 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stołec; 8.35 Muz. rej.; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Piosenki Bogusława Klimczuka; 10.05 Muzyka w twoim domu; 10.30 „Siłowa i chwata” — odc. 63; 10.40 „Record Annie” — fragm. musicalu; 11 Jazz po polsku; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Lublin na muzyce nej antenie — cz. I; 12.25 Lublin na muzycznej antenie — cz. II; 12.49 Koncert życzeń; 13 Śpiewa Ślask; 13.30 Młode głosy w polskiej piosence; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Śpiewają Regionalne Zespoły Pieśni i Tańca; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Go-race rytmy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 „Jan Strauss — król muzyki nego Wiednia”; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Śpiewają gwiazdy filmowe; 17 Radiokurier; 17.20 Melodie rozrywki; 17.30 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie w Helsinkach. Transmisja II ter-cji Polska — NRD; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.35 Mel. rozrywki; 19.15 Muz. podróże — Rzym; 19.45 Z księgarskiej laby; 20 Felieton literacki; 20.10 Muz. podróże — Belgrad; 21 Biuro Listów od powiad; 21.10 Muz. podróże — Londyn; 21.35 Muz. podróże — Sofia; 22.15 Zielony karnawał; 23.05 Korrespondencja z zagranicą; 23.10 Zielony karnawał; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł; 7.45 Muzyka tygodnia; 8.05 Muzyka tygodnia; 8.35 Muzyka tygodnia; 8.45 Muzyka tygodnia; 8.55 Muzyka tygodnia; 9 Muzyka tygodnia.

„Biała niedziela” służby zdrowia

Pracownicy poznańskiej służby zdrowia będą przyjmować w czynnie społecznym w najbliższą niedzielę, tj. 21 kwietnia.

W dniu tym na Grunwaldzie czynne będą w godzinach 8 — 12 wszystkie poradnie i pracownice Przychodni Międzyzakładowej Budownictwa przy ul. Grunwaldzkiej 50, pracownia radiologiczna przy ul. Palacza 132, Przychodnia Międzyzakładowa — ul. Grunwaldzka 88 (godz. 9 — 13: poradnie ortopedyczna, dermatologiczna oraz fizjologii i zaburzeń rozwoju), poradnia kardiologiczna i pracownia EKG przy ul. Kasprzaka (godz. 8 — 12) pracownia badań radiologicznych przy ul. Strusia 9 (godz. 9 — 13) oraz laboratorium analiz lekarskich przy ul. Grochowskiej 50 (godz. 8 — 10).

W niedzielę będą również czynne w godz. 9 — 13 pracow-

nie diagnostyczne i radiofotograficzne (małobrazkowe) oraz poradnie w Ośrodku Wal-ki z Gruźlicą przy ul. Szamarskiego 62, jak również dzielnicowe poradnie przeciwegrzelice przy ul. Czwartaków 17, Placu Kolegiackim 12a oraz Kórnickiej 9.

W godz. 8 — 12 przyjmować będą pacjentów pracownicy Przychodni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży przy al. Marcinkowskiego 20.

Na Starym Mieście czynne będzie laboratorium analityczne przy Placu Kolegiackim 12a (godz. 8 — 10), przychodnie rejonowe przy ul. Garbary 61 (godz. 9 — 13) oraz na Osiedlu Wielkiego Października (godz. 8 — 12), poradnia stomatologiczna przy Urzędzie Miasta Poznania (godz. 9 — 12), poradnia chirurgiczna przyszpitalna (szpital im. Strusia, godz. 9 — 15), oraz pracownia radiologiczna przy ul. Chudoby 9 (godz. 8 — 13).

Niezależnie od tej „białej niedzieli” pracownicy służby zdrowia uczestniczą w porządkowaniu miasta. M. in. uporządkowano zaplecze oddziału zakaźnego szpitala im. Strusia na Zawadach. (bw)

Wystawa gobelinów

W poznańskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki otwarto wczoraj wystawę gobelinów Stefana Popławskiego. Jest on absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, uczniem Magdaleny Abakanowicz i Eustachego Wasilkowskiego (dyplom uzyskał w roku 1970). Swoje tkaniny wy-stawiał m. in. w Paryżu, Chicago, Kopenhadze, Malmö. Na wystawie w poznańskim klubie prezentowane są prace z 1973 roku.

Według definicji klasycznej gobelin to tkanina dekoracyjna, naśladująca obrzy. Stanisław Popławski gobelin po-muje inaczej, chce „zajrzeć do jego środka, zobaczyć co jest w kłębkach sznurka. Kolor ma zbudować tkaninę, nie ma lować”. Swoje tkaniny przeznacza do wkomponowania w architekturę współczesną z betonu i szkła.

Barwne tkaniny Popławskiego (ze sznura szalowego) wywierają na oglądających duże wrażenie. Ich ekspresywność, atakowanie przestrzeni zmiennością faktury, agresywnością koloru — są bardzo współczesne. Dynamizm i człowieczeństwo znaku artysty jest pełną wyrazu odpowiedzią na stereotyp otaczających ludzi przedmiotów. (bran)

Komunikat

PPRInż. „Hydrobudowa-9” uprzed-mie komunikuje, że w dniach 20 i 21 bm. ul. Michała na wysoko-ści ul. Gdańskiej będzie całkowi-cie zamknięta dla ruchu kołowego. Dojazd podjazd prowadze-nia robót będzie możliwy:
— od strony przejazdu kolejowe-go Poznań — Wschód,
— od strony ul. Warszawskiej.
Wszystkich użytkowników dróg przepraszamy za spowodowane utrudnienia. (na)

le, góralska muzyka; 9 Dla kl. VI (biologia); „Wśród kwitających jabłoni”; 9.20 Maurice Ravel: „Suite orkiestrowa (Moja matka gęś)”; 9.40 Dla przedszkoli: Marsz z makami; 10 Piosenki i książki — au-dycja o twórczości W. Machajki; 10.30 Nowa muzyka naszych przy-jaciół; 11 Dla kl. VII (wych. oby-watele) cykl: Egzamin z teraż-niejszości; 11.20 A. Rosiewicz i je-go piosenki; 11.35 Postęp w gospo-darstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 „W trosce o na-sze dziecko”; 12.20 Wielkopolska muzyka ludowa; 12.30 Czas do-brych gospodarzy; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); Zaczarowana „Muzyka”; 13.20 Wałce filmowe; 13.35 „Chleb rzucony umiarom” fragm. pow. D. Wojdowskiego; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny — Dziś Konga; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Utwory kompozytorów włoskich Rossini, Respighi; 15 Program dla dziecięctwa i młodzieży; 15.40 Zespo-ły amatorskie przed mikrofonem „Muzyka spod znaku Alma Ma-ter”; 16 Alfa i Omega — Ludzie nauki; 17.25 Aud. oświatowa; 17.39 Aud. sportowa — „Jubileusz wiel-kopolskiej turystyki”; 17.50 Radio-express; 17.55 Poza, konc. życzeń; 18.40 Ludzie, wśród których żyje-my; 19 Kwadrans jazzu — gra ze-spół „Hagaw”; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. koncertu symfo-nicznego; 22 Magazyn studencki; 23 Muzyka kameralna; 23.35 Co sły-szać w świecie; 23.40 Dawna mu-zyka angielska.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Falsz się fal-szem oddała — gawęda; 7.40 Mu-zyczna zagrywka; 8.05 Mój ma-gnetofon; 8.35 Z kompozytorskiej teki L. Russella; 9 „Drzewo liści

Na górnym tarasie Rataj

Wykopy pod fundamenty pierwszych domów



Na zdjęciu: fragment osiedla na Ratajach.

Fot. — K. Przychodźki

Zabudowa dolnego tarasu Rataj, usytuowanego między Wartą a projektowaną nową ulicą Inflancką dobiega końca. Wszystkie 5-kondygnacyjne domy gotowe będą w tym roku. Budowa „jedenastek” potrwa do trzeciego kwartału przyszłego roku. Najpóźniej stawiane będą budynki 16-kondygnacyjne; obecnie trwają przygotowania. Powstawać one będą także z elementów prefabrykowanych, lecz w innej techno-logii, niż dotychczasowa.

W sumie — załoga Poznań-skiego Przedsiębiorstwa Budo-wanego nr 2 na dolnym tara-

uzbrojenia. Realizowane jest ono przez załogi Hydrobudowy 7 i 9 i tylko utrzymanie przez nie należącego tempa może za-pewnić wykonanie planowa-nych zadań przez pracow-ników „dwójki”.

W pierwszym zespole mieszkaniowym na górnym tarasie staną ponadto dwie szkoły podstawowe, w tym jedna tzw. środowiskowa, w której mie-szkańcy będą także przed-szkole. Wyróżniać się ona bę-dzie — od budowanych do tej pory — tym, że jej część re-kreacyjna, boiska oraz urządze-nia sportowe mają zaspokoić potrzeby w tym zakresie (w godzinach pozalekcyjnych) wszystkich chętnych. Ponadto wybuduje się tu jeszcze 3 przedszkola, 2 żłobki, przycho-dnię, dwa duże pawilony han-dlowe oraz obiekty dla inwe-sterów osiedla na Ratajach — Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Będą to m. in. warsztaty remontowe i konserwacyjne.

W przyszłości na całym gór-nym tarasie Rataj, który skła-dać się będzie z kilku zespó-lów mieszkaniowych powsta-ną domy dla około 90 000 osób. (an)

Sygnaly czytelników

● Uczennica Krystyna G. po-wiedziała nam, że idąc do szkoły ulicą Przybyszewskiego, musi przejść odcinek chodnika (między ul. Marceleską a Przybyszewskie-go), który nawet po małym deszc-zu zamienia się w wielkie bajoro. Zapomniano bowiem ułożyć tam kilkunastu płytek chodnikowych.
● Prosimy kilkakrotnie o na-prawę skrzynki zbiorczej do li-stów, względnie o wymianę na no-wą. Listy, wkładane do nie za-mkniętej skrzynki, nie trafiają do lokatorów — pisze Józef P. z ul. Przemysłowa 23a.
● Bardzo często zdarza się — sygnalizuje jeden z klientów skle-pu PSS Społem nr 183 przy ul. Te-czowej — że już przed godziną ósmą brak tu świeżego pieczywa.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: Godz. 11 — inauguracja V Etnograficznego Seminarium Amerykanistycznego, Muzeum Ar-cheologiczne (Pałac Górków), ul. Wodna 27. ● Godz. 17 — zebranie plenarne Zarządu ZBoWiD Koła Kolejarzy Poznań w sali Komitetu Zakładowego PZPR. ● Godz. 18 — IV spotkanie z płytą z udziałem J. Hojana i S. Kamińskiego w ODK „Pod Lipami” na Os. Wielkiego Października; ☆ — wieczór wspo-mnień o St. Strugarku w F4 przy ul. Lodowej 4. ● Godz. 19 — „Har-monika Poznańska” zaprasza chó-rzystów i kandydatów do zespołu na następną próbę do sali Towarzystwa Miłośników m. Poznania, St. Rynek 10.

W piątkowym kinie „Non-stop” przy ul. Ratajskiej (sala kina „Przyjaźń”) wchodzi na ekrany nowy zestaw polskich filmów: „Se-son” i „Hydrobudowa” Ewy Kruk, „Sztandar” Mirosława Kijowicza „Kaskader” Witolda Giersza i „Ró-za” Piotra Szpakowicza. Filmy te będą wyświetlane 19 i 26 kwietnia oraz 3 maja.

„Otwarte drzwi”

Dla młodzieży zainteresowanej zawodem pielęgniarstwa, położni-ki, higienistki szkolnej i dietetyczki — Medyczne Studium Zawodo-we nr 1 w Poznaniu organizuje 5 maja dzień otwartych pracowni zawo-dowych. Chętni zapoznawć się mo-gą z ich pracą w godzinach 10 — 14. (o-len)

Modernizacja skrzyżowań ulicy Stalingradzkiej

W związku z budową hotelu „Polonez”, przebudowywane są obecnie dwa skrzyżowania al. Stalingradzkiej z ul. Libelta oraz z ul. Solną i Nowowiejskiego. Ma to usprawnić komuni-kację na skrzyżowaniach oraz ułatwić dojazd do samego hotelu.

Największej przebudowie u-lega węzeł przy ul. Libelta. Bu-duje się tu dwie wysepki roz-dzielające ruch: jedną u zbie-gu ulic Stalingradzkiej i Cho-pina, drugą większą — u zbie-gu lewej jezdni (patrząc w stro-nę ul. Fredry) al. Stalingradz-kiej i ul. Libelta. Będzie ona rozdzielać potoki ruchu obu-stronnego na odcinku od ul. Libelta do ul. Fredry. Przy oka-zi zamknięty zostanie na tym odcinku wjazd na drugą jezd-nię al. Stalingradzkiej oraz na ul. Chopina. Wzdłuż tych ulic zorganizowane są parkingi.

Wymieniana jest także syg-nalizacja świetlna na obu skrzy-żowaniach. Likwiduje się przy tym sygnalizację u zbiegu ulic:

Solnej i Kościuszki, przenosi się ją na wysokość Szkoły Mu-zycznej.

Główny dojazd dla gości do hotelu „Polonez” przygotowuje się od strony al. Stalingradz-kiej. Samochody dostawcze przyjeżdżać będą od ul. Ko-sciuszki. Do hotelu będzie moż-na dojechać także ulicami Woj-ciecha i Działową. Są one obec-nie przebudowywane.

W ramach modernizacji tego układu drogowego wymienia się na silniejsze oświetlenie ulic. Wszystkie roboty będą zakoń-czone do końca kwietnia br. Wykonuje je Miejskie Przed-sięwzięstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacy-nych w Poznaniu. (wn)

nie dobiera” — 9 odc. pow.; 9.10 Powracająca melodia — „Jeszcze wczoraj”; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Vademecum melomana; 10.15 Je-zyk niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Zaklety krag” — 1 odc. pow. S. Hoela; 12.20 „Podaruj mi trochę słońca”; — gra i śpiewa zespół Bemibek; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lodzi-ckiej antenie; 15.10 W gościnie u Skaldów; 15.30 „Człowiek śniegu” — słuch.; 15.50 Groteski jazzowe; 16.05 Drugie narodziny miasta — Powroty — gawęda; 16.15 „Bliźnię-ta” sulta zespołu „Deep Purple”; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Drzewo li-sci nie dobiera” — odc. 10 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Piosar-ki miesiaca — A. Kuśniewicz; 18 Mu-zykalny defekt; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hisz-pańsku; 19.05 Pow. w wyd. dżw. „Popiół i diament”; 19.35 Muzycz-na pocztka UKF; 20 „Inwokacja we-drownego szklarza” gra i śpiewa zespół; Blues and Rock W. Sko-wrońskiego; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 Piosenki dzielnicy Pa-ryża; 20.50 Ilustrowany Magazyn Au-torów; 21.50 Balet tygodnia — Ma-nuel de Falla „Trójkolorowy kapelus”; 22.05 Śpiewa Johnny Halli-day; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytu-je K. Chamiec; 23.05 Koncert nie tylko dla melomanów; 23.50 Śpie-wa Adriano Celentano.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Zoologia, I. 9: „Plazy i gady”; 7 — TTR — Mechanizacja rolni-cza, I. 4: „Przepisy ruchu po-jazdów”, cz. II (powt.); 10 — „Gó-ry o zmierzchu” — film TVP; 11.05 Dla szkół — Wychowanie oby-wa-

tejskie, kl. VII: „Telefon X — za-wsze odpowiada”; 11.35 — „Cho-cholamskie malowanki” — film do-kumentalny prod. radz. (kolor); 12 — Dla szkół — Przysposobie-nie obronne, kl. VIII i I lic.; „W okre-sie bezpośredniego zagrożenia”; 12.45 — TTR — Język polski, I. 27 — Juliusz Słowacki: „Kordian”; 13.15 — TTR — Chemia, I. 38: „Wpływ własności hodowlanych na żywność gleby i plony roślin”; 14.15 — Politechnika TV — Ma-te-matyka — Kurs przygotowawczy: „Zadania ze stereometrii”, cz. III i IV; 15.20 — NURT — Filozofia, z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie grupy „A”: NRD — Pol-ska (kolor, Helsinki); w I prze-rwie ok. 16.30 — Dziennik (kolor); w II przerwie ok. 17.10 — „Wycho-wanie fizyczne — recepta na zdrowie”; 18.15 — „Teleskop”; 18.35 — Dziś burza mózgów; 19.05 — Przypomnimy, radzimy; 19.20 Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Góry o zmierzchu” — film TVP; 20.45 — „Panorama” — ty-godnik publicystyczny (kolor); 21.25 — Wiadomości sportowe (ko-lor); 21.30 — „Czworobok” — program publicystyki kulturalnej (kolor); 22.55 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.25 — Z cyklu: „Bomba” i „Sygnaly z Kosmosu”; — program popularno-naukowy; 17.55 — Arsen Lupin, odc. IV: „Agencja Barnett” — kryminalny film serijny prod. franc.; 18.50 — „Sprechen Sie Deutsch”; I. 25; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (ko-lor); 20.20 — Ekran wspomnień: „Czarcie źle” — film fab. prod. polskiej; 22.05 — 24 godziny (ko-lor); 22.15 — TEST; 22.30 — NURT — Filozofia: „Prześlanki tradycy-nego sporu o źródła wiedzy”; 23 — Język rosyjski — powt. I. 27.